

14.04.2021

Temat tygodnia: Wiosna na wsi

Temat dnia: Zwierzęta z wiejskiego podwórka i ich dzieci

### **Cele ogólne**

- utrwalanie nazw i wyglądu zwierząt z wiejskiego podwórka (dorosłych i młodych),
- rozwijanie umiejętności poprawnej odmiany rzeczowników i układania zdrobnień oraz umiejętności układania rymów,
- rozwijanie umiejętności opisywania wyglądu zwierząt za pomocą przymiotników,
- ćwiczenie słuchu muzycznego,
- pamięciowe opanowanie piosenki.

### **Cele operacyjne**

Dziecko:

- rozpoznaje i nazywa zwierzęta z wiejskiego podwórka (dorosłe i młode),
- poprawnie odmienia rzeczowniki, układa rytmy i zdrobnienia,
- opisuje wygląd zwierząt za pomocą określeń przymiotnikowych,
- moduluje głosem, zmieniając jego wysokość,
- śpiewa piosenkę

## I

1. Utrwalenie wiadomości o domowych wybranych zwierzętach.

– Domowe Przedszkole „Co słychać na wsi?”

<https://vod.tvp.pl/video/domowe-przedszkole,co-slychac-na-wsi,45831>

2. "Koniki"- zabawa ruchowa

Ruchy wykonywane do słów piosenki, którą znajdziesz

<http://chomikuj.pl/renata.misia/Muzyka/04+-+Koniki,585748413.mp3>

Noga goni nogę

Bujają koniki

Stukają kopytka

W rytm muzyki

Jedna noga tupie: tup, tup, tup

Druga noga stuka: stuk, stuk, stuk

Konik skacze sobie: hop, hop, hop

Koniku w drogę! Wiooooooooooooo!

## II

3. BAJECZKA ORTOFONICZNA „W ZAGRODZIE MAŁGOSI”

Wieczorem w zagrodzie cioci Małgosi

Każde zwierzątko o jedzenie prosi.

Piesek szczeka:  
HAU, HAU, HAU,

Kotek miauczy:  
MIAU, MIAU, MIAU,

Kura gdacze;  
KOD, KO, DA

Kaczka kwacze:  
KWA, KWA, KWA

Gąska gęga:  
GE, GE, GE

Ona też chce najeść się.

Owca beczy:  
BE, BE, BE,

Koza muczy:  
ME, ME, ME,

Indor gulaga:  
GUL, GUL, GUL

Krowa ryczy:  
MU, MU, MU,

Konik parska:  
PRR, PRR, PRR

A pies warczy:  
WRR, WRR, WRR.

I tak gra orkiestra ta, aż Małgosia jeść im da.

#### 4. Nauka piosenki: Stary Donald farmę miał

<https://www.youtube.com/watch?v=MHFpBY85ahk>

#### 5. Zabawy na świeżym powietrzu.

#### 6. Z wizytą na wsi – słuchanie opowiadania M. Strękowskiej-Zaremby Kaczęta, prosięta... konięta?

Książka (s. 62–65) dla dziecka. [https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oa\\_ks\\_56/mobile/index.html](https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oa_ks_56/mobile/index.html)

Dziecko przygląda się ilustracjom w książce i słucha opowiadania czytanego przez Rodzica.

Olek, Ada i dziadkowie odwiedzili ciocię Anielę. Ciocia mieszka na wsi, daleko od miasta. Ma tam własne gospodarstwo. Olek był kiedyś u cioci i zaprzyjaźnił się ze źrebakiem. Nie mógł się doczekać, kiedy zobaczy go ponownie. Ada jechała tam po raz pierwszy. Cieszyła się, że będzie mogła głaskać i karmić zwierzęta, które hoduje ciocia. Kiedy tylko stanęła na podwórku, wykrzyknęła:

– Mogę pogłaskać owieczkę?

Ciocia zatrzymała ją w ostatniej chwili. – Lepiej nie, to baran z twardymi rogami, nie lubi głaskania.

Ada zrobiła krok w tył, ale już po chwili biegła przez podwórko.

– Olek! Ciocia ma łabędzie! – piszczała zachwycona.

– Oj, Ado, Ado, to nie łabędzie! To gęsi!

Olek aż za brzuch się złapał. Gęsi rozbiegły się w cztery strony świata, za to gąsior wyciągnął długą szyję, zasyczał groźnie i złapał dziobem za sznurowadło u buta Ady.

– Ty łobuzie, nie strasz mi gości – skarciła go ciocia. Wzięła Adę za rękę. – Chodźmy do kurnika. Zobaczysz kury i malutkie kurczęta. Jest też gęś z gąsiętami i kaczka z kaczętami. Będziesz mogła je głaskać bez problemów.

Olek skrzywił się. Wolałby od razu pobiec do źrebaka. Dziadek musiał się tego domyślić, bo powiedział:

– Ada pójdzie z ciocią, babcia odpocznie w domu po podróży, a my zajrzemy do stajni. Do koni i źrebaków.

Kiedy po godzinie wszyscy wrócili do domu, dzieci zasypały babcie opowieściami o swoich przygodach.

– Żrebak się do mnie uśmiechnął! Poznał mnie! Pokazał wszystkie zęby w uśmiechu i zawołał „I-haa!”. To na pewno znaczyło „dzień dobry”! – mówił uradowany Olek.

– A mnie pocałowało prosię – chwaliła się Ada.

Ciocia potwierdziła. Gdy Ada pogłaskała wszystkie dwadzieścia kurcząt, dziesięć gąsiąt i pięć kacząt, poszły do chlewni. „Tutaj są świny z prosiętami”, uprzedziła ją ciocia. Wzięła jedno różowe prosię na rękę

i podsunęła Adzie do pogłaskania. Prosię, niewiele myśląc, trąciło Adę noskiem w policzek i chrząknęło.

Ada była zachwycona. Potem odwiedziła owce z owieczkami i barankami. Nie odważyła się jednak na ich pogłaskanie, chociaż ciocia zapewniała, że owcze dzieci, nawet te z małymi różkami, nie są groźne.

Później, już razem z dziadkiem i Olkiem, poszli do obory, do krów i cieląt. Co się tam wydarzyło, tego dzieci nie opowiedziały. Zdradzę wam w tajemnicy, że jedna z krów pacnęła Adę ogonem w nos.

– Nic nie mówicie o krowach? – zdziwiła się babcia.

– Bo krowie ogony brzydko pachną – wyjaśniła Ada, krzywiąc się przy tym okropnie. – A wiesz, czego się dziś nauczyłam? – pospiesznie zmieniała temat. – Posłuchaj: dziecko kury to kurczątko, gęsi – gąsiątko, kaczki – kaczątko, świnki – prosiątko, konia – koniątko, a krowy – krowiątko – wyliczyła.

Ciekawe, dlaczego ciocia, dziadkowie i Olek śmiali się długo i głośno.

• Rozmowa na temat opowiadania.

Książka (s. 62–65) dla dziecka.

Dzieci przyglądają się obrazkom w książce i opowiadają o wizycie Olka i Ady na wsi. Czytają tekst umieszczony pod obrazkami (6-latki).

### III

7. Znajdź różnice: Czego brakuje?

<https://www.allkidsnetwork.com/worksheets/spot-the-difference/find-differences-farm.asp>

8. Rozwiązywanie zagadek o zwierzętach z wiejskiego podwórka.

Rodzic wypowiada zagadki o zwierzętach z wiejskiego podwórka,

podając ich charakterystyczne cechy. Potem zamiana;

dziecko układa zagadkę ,rodzic odgaduje.

9. Kart pracy, cz. 4, nr 64-65 (5 latki), nr 78 – 79 (6latki)

Dzieci:

- łączą zdjęcia mam ptaków hodowanych na wsi z obrazkami ich dzieci,
- piszą x pod wyrazem tak, jeśli zdanie jest prawdziwe,
- pisze x pod wyrazem nie, jeśli zdanie jest fałszywe,
- łączą zdjęcia dorosłych zwierząt z wiejskiego podwórka ze zdjęciami ich dzieci,
- przypominają sobie, że te zwierzęta to ssaki,
- nazywają mamy i ich dzieci,

10. Kolorowanki dla najmłodszych:

<https://www.jakoloruje.pl/zwierzeta-domowe-i-gospodarstwo.html>